



Witaj Maleńki Czytelniku! Dziś proponuję porozwagać nad bardzo poważnym i niepokojącym tematem. W naszym świecie jest wielu ludzi niepełnosprawnych. Niektórzy z nich nie mogą chodzić, niektórzy – mówić. Istnieją też tacy, którzy wydawałoby się, nie mogą nic. Jak się żyje takim „szczególnym” osobom w tym świecie?

Tak naprawdę bardzo trudno. Nawet bliscy i krewni nie zawsze są w stanie im pomóc. Dlatego też takie osoby bardzo potrzebują nie tylko naszego współczucia, lecz także wsparcia. Bardzo pragnę również, by nasz stosunek do nich był jak równego z równym. † Przy tej okazji pragnę opowiedzieć Ci, drogi Przyjacielu, historię o niezwykłym kociątku i niezwykłym chłopcu.

Sprzedawca pewnego małego sklepu umieścił przy wejściu ogłoszenie: „Sprzedaż kociąt”. Pewnego razu wszedł tam chłopiec. Nieśmiało zapytał, ile kosztują zwierzątka.

– Od 30 do 50 rubli – odpowiedział sprzedawca.

– Mam przy sobie tylko dwa ruble – ze smutkiem rzekł chłopiec. – A czy mogę chociaż spojrzeć na nie?

Sprzedawca się uśmiechnął i wyjął kocięta. Okazawszy się na wolności, zwierzątka zaczęły się żwawo bawić.

Tylko jedno nie nadażało za resztą i jakoś dziwnie ruszało tylną łapką.

– Proszę pana, co jest temu kocięciu? – zapytał chłopiec.

Sprzedawca odpowiedział, że ma kontuzję łapki, która zostanie mu na całe życie. Chłopiec wyglądał w tej chwili na bardzo przejętego.

– Jego właśnie bym chciał nabyć – rzekł pewnym głosem.

– Chyba żartujesz? – zdziwił się sprzedawca. – Przecież to kociątko jest chore! Po co ci? Zresztą, skoro jesteś tak miłosierny, bierz za darmo. I tak ci je oddam.

– Nie, nie chcę mieć je za darmo! To kociątko kosztuje tyle samo, co inne. Jestem gotowy zapłacić za nie pełną cenę. Przyniosę panu pieniądze trochę później – twardo dodał chłopiec.

Serce sprzedawcy się zawahało.

– Synku, po prostu nie rozumiesz wszystkiego – ostrożnie tłumaczył mężczyzna. – Ten nieborak nigdy nie będzie mógł biegać, bawić się i skakać jak inne kocięta.

Wtedy chłopiec podniósł rękaw spodni, by sprzedawca mógł zobaczyć: zamiast lewej nogi

Znajdźcie miejsce w swoich sercach

Wpisany przez Ганна Паўлюкевіч, член Асацыяцыі Марыі Успамогі Вернікаў са Смаргоні
02.12.2018 00:00

miał metalową protezę. – Ja również nigdy nie będę mógł biegać i skakać. To kociątko potrzebuje kogoś, kto będzie je rozumiał i wspierał – drżącym głosem odparł chłopiec.

Oczy dorosłego mężczyzny były pełne łez. Przez chwilę zachował milczenie, po czym wymusił na sobie uśmiech.

– Synku, będę się modlił, by wszystkie kocięta miały takich dobrych właścicieli jak ty – powiedział.



Niech serdeczność tego chłopca będzie dla Ciebie, Maleńki Czytelniku, przykładem. Pamiętaj, że dookoła jest dużo ludzi, potrzebujących Twojej wyrozumiałości i wsparcia. Nie bój się zatrzymać się przy nich. Znajdź dla takich osób miejsce w swoim sercu.

Zadanie: podziękuj Panu Bogu za swoje zdrowie i pomódl się za osoby niepełnosprawne; podczas niedzielnej Mszy św. ofiaruj Wszechmocnemu swe dobre uczynki na rzecz takich ludzi.